Rok X. Nr. 322 Sosnowiec, poniedziałek 25 listopada 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Z.O.R. ślubuje gen. Rydzowi-Śmigłemu

Wczorajsze obrady walnego zjazdu Związku Oficerów Rezerwy

WARSZAWA, 25. 11. Wczoraj obradował w Warszawie walny zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy R. P.

Na intencję zjazdu o godz. 9-ej rano została odprawiona Msza św. w kościele św. Antoniego. O godz. 10 rano prezydjum zjazdu złożyło wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Oficjalne otwarcie nastąpiło o godzinie 11.15 w gmachu Stowarzyszenia Techników. Obecny był gen. insp. sił zbrojnych gen. dywizji Rydz - Śmigły reprezentujący p. Prezydenta Rzplitej minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz,, jako reprezentant rządu, wiceminister spraw wojskowych Sławoj Składkowski, reprezentujący ministra spraw wojskowych, generalicja, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacyj b. wojskowych oraz delegaci w liczbie około 300 przybyli z całej Polski na zjazd.

Na podjum ustawiono popiersie Marszałka Piłsudskiego, a po stronach ustawiły się poczty sztandarowe organizacyj b. wojskowych.

Zjazd otworzył prezes zarządu głównego Z. O. R. gen. Górecki. Następnie minister Górecki odczytał przemówienie Marszałka Piłsudskiego, wygłoszone przez radjo 18 czerwca 1927 r. w czasie walnego zjazdu delegatów oficerów rezerwy w Krakowie.

Przemówienia tego obecni wysłuchali stojąc.

Następnie w ciszy i skupieniu oddano hołd Marszałkowi Piłsudskiemu Ciszę przerywał dźwięk werbla. Następnie chór wykonał pieśń „Boga Rodzica". Po oddaniu hołdu Marszałkowi gen. Gorecki zwrócił się do gen. Rydza Śmigłego, że jako oficerowie damy odpowiedź krótką, szczerą, żołnierską. Odpowiedź tę na twoje składamy ręce panie generale.Do twojej oddajemy dyspozycji siły nasze i trud pracy dnia codziennego jak rozkażesz, to oddamy życie nasze, gdy ojczyzna znajdzie się w potrzebie. Przemówienie swe min. Górecki zakończył okrzykiem: generalny inspektor zbrojnych Rydz - Śmigły niech żyje!.

Okrzyk ten powtórzono trzykrotnie.

W imieniu rządu powitał zjazd minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz, wygłaszając przemówienie, poczem minister Górecki w krótkich słowach scharakteryzował dotychczasową działalność Związku Rezerwy i najbliższe prace. Następnie odbyło się wręczenie 3-ch nagród członkom Związku Of. Rezerw. za strzelanie.

Na tem została zakończona oficjalna część zjazdu.

Gen. Rydz - Śmigły wśród entuzjastycznych okrzyków „Niech żyje!" i dźwięków hymnu narodowego opuścił salę obrad.

O godz. 14-ej rozpoczęły się plenarne obrady.

Jak wynika ze sprawozdania Z.O. R liczy 16.062 członków, zgrupowanych w 225 grupach.

Plenarne zebranie, które trwało przez cały dzień, rozpatrywało szereg spraw natury organizacyjnej.

W toku obrad wczorajszych dokonano wyboru nowych władz Z. O. R. Prezesem zarządu głównego wybrany został gen. Górecki, wiceprezesami: Ryszkiewicz, Grzybowski, Krynicki. Wroński i Głowacki, sekretarzem generalnym Maksymiljan Berger, skarbnikiem Wacław Parniewski.



Zdawałoby się, że rozgrywa się tutaj scena krwawych rozruchów ulicznych przy akompanjamencie eksplodujących bomb. Tymczasem jest to moment z tradycyjnej rozprawy między studentami przed uniwersytetem angielskim w Glasgow. Studenci tłuką się torebkami wypełnionemi mąką.

Francja niedowidzi akcji wywrotowej komunistów

PARYŻ, 24. 11. PAT. Przywódca organizacji Croix de Feu płk. de la Roque wystosował do ministra spraw wewnętrznych list, w którym zwraca uwagę rządowi na antypaństwową działanośc komunistów w Algierze.

Płk. de la Roque podkreśla, że miejscowe wałdze nic nie uczyniły dla ukrócenia organizacji komunistów, która zmierza do podburzania ludności tubylczej przez oskarżenie Francji o imperjalizm kolonjalny.

NIE MOŻE DOJECHAĆ.

ATENY, 24. 11. Uroczysty wjazd króla Jerzego II odroczono do poniedziałku, wobec opóźnienia przez burzę wyjazdu z Brindisi.



Dyktator chiński Czang-Kai-Szek, w którym Chiny upatrują jedynego zbawcę przed grożącą okupacją Japonji.

Kongres pracowniczy w stolicy

obradował wśród ożywionej dyskusji

WARSAWA, 24. 11. PAT. W niedzielę o godz. 11.30 rozpoczęły się w Warszawie obrady Kongresu Pracowniczego zwołanego przez Cenralną Radę Związków Pracowniczych.

Na kongres przybyło około 700 delegatów, reprezentujących związki, stowarzyszenia i organizacje pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych. Obrady zagaił prezes Centr. Rady Zw. Pracowniczych Sienkiewicz, poczem referaty wygłosili: sekretarz Stow. Prac. Państw. posei Roman Krukowski — O uposażeniach pracowników państwowych i o ustawodawstwie odnoszącem się do pracowników samorządowych, oraz Stefan Gacki — Warstwy pracownicze na tle ogólnej sytuacji gospodarczej.

Po referatach wywiązała się długa i ożywiona dyskusja podczas której przyjęto szereg rezolucyj w sprawie uposażeń pracowniczych jak i ogólnych zagadnień polityki gospodarczej państwa.

Zabójcy siedmiu osób

zawiśli na szubienicy

LUBLIN, 24. 11. W Lublinie stracono wczoraj przez powieszenie dwuch zbrodniarzy, którzy we wsi Horodynka zamordowali rodzinę Branieckich, składającą się z siedmiu osób.

W więzieniu lubelskiem pozostaje jeszcze trzeci z uczestników zbrodni, który ze względu na młodociany wiek uniknął kary śmierci i skazany został na dożywotnie więzienie.

Z frontu abisyńskiego

LONDYN 24. 11. Aczkolwiek marszałek Badoglio nie przybył jeszcze do Asmary, by przejąć z rąk marszałka De Bono naczelne dowództwo — to na podstawie rozkazów i komunikatów sądzić można, że marszałek De Bono nie sprawuje już dowództwa, przekazawszy je gen. Santini, dowódcy pierwszego korpusu. Pierwszy korpus objął gen. Babbini, dowódca dywizji Sabaudzkiej.

Położenie na froncie jest dalej niewyjaśnione. Wojska abisyńskie prowadzą akcję zaczepną na północo-wschód od Makalle w okolicach Azbi. Rejon wzgórz Tembien w dalszym ciągu stanowi objekt nieustannych potyczek, co zagraża komunikacjom pierwszego korpusu z Makalle.

Na froncie południowym w rejonie Dolo (na styku granic Abisynji, kolonji angielskiej Kenja i włoskiego Somali) — jak sądzić należy z niesprawdzonych źródeł — ożywił się, wskutek zaczepnej akcji abisyńczyków.

Zagrożenie lewego skrzydła włoskiego, gdyby istotnie potwierdziło się, mogłoby pociągnąć za sobą poważne następstwa.

De Bono opuścił front

RZYM, 24. 11. Marszałek de Bono opuszcza Asmarę, by udać się do portu Massaua na spotkanie marszałka Badogjo.

Z Massauy marszałek de Bono powraca do Włoch.

Bilety kolejowe stanieją o 25 proc.

Jak się przedstawia obniżka cyfrowo

Obniżka osobowej taryfy kolejowej zamierzonej przez Min. Komunikacji sprowadzać się ma do następujących zmian:

Kasuje się dotychczasowy podział taryfy na normalną i podmiejską. — Obecna taryfa podmiejska — która ważna jest na przestrzeni od 1 do 50 km., będzie przerachowana do 200 km. i wcielona do taryfy normalnej. Obecnie więc pasażer, który ma przebyć odległość do 200 km., płacić będzie za bilet według taryfy podmiejskiej, która jest przeciętnie tańsza od dotychczasowej normalnej o 25 proc.

Jak wygląda w praktyce ta obniżka?

Ceny biletów za przejazd do 5 km. w trzeciej klasie obniżone będą z 40 gr. do 30 gr.,

10 km. z 80 gr. do 50 gr.,
15 km. z 1 zł. do 80 gr.,
20 km. z 1.40 na 1 zł., 25 km. z 1.80 na 1.40,
30 km. z 2.20 na 1.60,
35 km. z 2.40 do 2 zł.,
40 km. z 2.80 na 2.20,
45 km. z 3.20 na 2.40,
50 km. z 3.40 na 2.60,
75 km. z 5.20 do 4 zł.
100 km. z 6.20 na 5.20,
150 km. z 8.20 na 7.80, a na przestrzeni 200 km taryfa pozostaje bez zmiany — 10.20.

Ceny biletów zresztą będzie można łatwo sobie obliczyć, biorąc po 5 groszy za kilometr klasy trzeciej przy odległościach do 200 km.

Potanieją jednocześnie bilety w pociągach pospiesznych na przestrzeni 200 km., ponieważ dopłata wynosić będzie 25 proc. od taryfy tańszej.

Ogromne zmiany

wprowadzone będą z dniem 1-go stycznia w cenach biletów okresowych.

Skasowane będą miesięczne bilety podmiejskie ,zarówno normalne, jak dziecinne i szkolne, miesięczne ogólne ulgowe i dziecinne, 15-dniowe ogólne i podmiejskie, tygodniowe robotnicze zwyczajne i podmiejskie, 2-tygodniowe robotnicze ogólne i podmiejskie, bilety sezonowe i roczne ogólne i podmiejskie, oraz bilety tygodniowe w Gdańsku i bilety dla emerytów kolejowych.

Na ich miejsce wprowadzone będą tylko trzy rodzaje biletów okresowych jednolite dla wszystkich. Będą to bilety miesięczne ogólne, tygodniowe ogólne i szkolne miesięczne. Innych okresowych biletów nie będzie.

Jednocześnie nastąpi prawie 80-proc. zniżka ceny biletów miesięcznych. Dotychczas normalny bilet miesięczny kosztował tyle, ile kosztowało 18 przejazdów normalnych na danym odcinku, od 1-go stycznia, tj. po obniżce za bilet ten płacić się będzie równowartość tylko 12 przejazdów. Jednocześnie wartość tych przejazdów będzie obliczana nie według starej taryfy, lecz według nowej. W praktyce będzie to wyglądało następująco: Na odległości 10 km. bilet miesięczny III kl. (nie podmiejski) kosztuje 14.40, będzie zaś kosztował 6 zł.

na odległości 20 km. kosztuje 25.20, będzie kosztował 12 zł. (szkolny będzie kosztował 4 zł. 50 gr.).

Na odległość 30 km. kosztuje 39.60, będzie kosztował 19.20 (szkolny 7.20).

W tym samym stosunku kształtować się będą ceny biletów miesięcznych na większych odcinkach, naprzykład na przestrzeni 50 km. bilet miesięczny kosztuje zł. 61.20, będzie kosztował 30.60 (szkolny 11.70).

W tym samym stosunku następuje obniżka ceny biletów tygodniowych.

Jak widzimy, tylko o zniżce taryfy osobowej na przestrzeni ponad 200 km. nic nie słychać.

Wytyczne eksportu trzody do Niemiec

Zakup prowadzony będzie na terenach wschodnich kraju

W tych dniach odbyła się w lokalu Pol. Zw. Eksp. Bek. Art. Zwierz., konferencja przedstawicieli Izb Rolniczych Województw Wschodnich i przedstawicieli eksporterów, na której uzgodniono zasady terenowego za kupu świń przeznaczonych na eksport do Niemiec. Są one następujące:

1) „Świnie na eksport niemiecki winny być zakupywane przedewszystkiem na kresach wschodnich.

Uzasadnieniem tego jest stwierdzenie wzrostu stanu pogłowia na terenie tych województw w stosunku do stanu pogłowia na pozostałym kraju, i „co za tem idzie konieczność wciągnięcia w sferę interesów eksportowych całego terenu produkcyjnego państwa oraz wyrównania cen w całym kraju".

2) Jest rzeczą konieczną uzyskanie zniżek kolejowej taryfy towarowej od powiedniu do stosunku odległości od granicy zachodniej kraju.

Uzasadnieniem tego jest fakt, iż tereny zachodnie kraju ze zniżek takich już korzystają, a przy obecnym stan e rzeczy koszty transportu z terenów wschodnich obciążają eksport niewspółmiernie do wartości towaru.

3 Izby rolnicze województw wschodnich przyjmują na siebie pracę nad należytem zorganizowaniem zakupu towaru w formie spędów, na których eksporter mógłby zakupić towar bezpośrednio od rolnika lub też za pośrednictwem spółdzielni po cenach uzgodnionych z Izbami Rolniczemi.

Uprzywilejowanie ziem wschodnich przy eksporcie do Niemiec, nie pociąga za sobą bynajmniej upośledzenia innych województw, ponieważ te pokrywają już w całości eksport do Anglji, Austrji i na wszelkie inne rynki. Stan pogłowia trzody na ziemiach zachodnich kształtuje się obecnie w rozmiarach zaledwie wystarczających do pokrycia eksportu dotychczasowego.

Tytuły abisyńskie

Śledząc codziennie doniesienia z pla cu boju w Abisynji, spotykamy się stale z rozmaitemi tytułami wodzów. Wiele z nich często się powtarza. Co one oznaczają i skąd się wywodzą? — Oto krótkie wytłumaczenie:

Władza administracyjna w Abisynji jest połączona z wojskową, też, iż nie istnieją tam specjalne tytuły w hierarchji wojskowej; każdy władca „cywilny" jest równocześnie wyższym dowódcą wojskowym. Poszczególne prowincje mają własne wojsko, którego zwierzchnikiem jest oczywiście negus w Addis Ababie, lecz bezpośrednimi dowódcami są książęta danych prowincyj. Oto kilka najwyższych tytułów: zaraz po negusie w hierarchji feudalnej, rodowej i wojskowej idą (podajemy nazwy według fonetycznego odtworzenia):

Ras — udzielny książę, władca prowincji oraz dowódca armji; dedżak — hrabia wojewoda, oraz dowódca korpusu; dedżazmak — baron, starosta oraz dowódca dywizji; fitaurari — naczelnik rejonu, generał, dowódca pułku kanjazmak — naczelnik okręgu oraz pułkownik; grazmak — podpułkownik; azmak — major.

Należy dodać, że Włosi używają w tej wojnie jako przewodników, wywiadowców bardzo wybitnego elementu żołnierzy korpusów tubylczych, zwanych na froncie Tigre „askari" (strzelcy erytrejscy), a na froncie Ogaden — „dubat" (strzelcy somalijscy).

Pół miljona żydów jest w Niemczech

Według spisu z r. 1933 na obszarze Niemiec przebywa 499.700 żydów, co stanowi 0.8 proc. całej ludności Niemiec. Dane, dotyczące poszczególnych prowincyj są następujące: na terenie Prus żyje 362.000, w Berlinie 160.500, w pozostałych okręgach 41.939. Z pośród żydów zagranicznych największy odsetek stanowią żydzi z Polski, których liczba wynosi 56.450 osób.

A u nas?

W samej Warszawie mamy niemal że tyle żydów, co w całych Niemczech.

Rokowania idą jak po grudzie

Zarówno cukrownicy jak i węglarze nie chcą słyszeć o obniżce cen

WARSZAWA, 24. 11. Na czoło zagadnień gospodarczych wybija się obecnie sprawa obniżki cen kartelowych. Pierwszy punkt porządku dziennego obejmuje

obniżkę cen cukru i węgla.

W Ministerstwie Rolnictwa rozpoczęły się już pod przewodnictwem dyrektora departamentu ekonomicznego p. Adama Rosego, narady, w których biorą udział przedstawiciele rządu i przemysłu cukrowniczego.

Narady dotąd nie doprowadziły do uzgodnienia stanowisk i wykazały wielkie trudności, jakie piętrzą się w dziedzinie walki z kartelami.

Kilogram cukru kosztuje obecnie 1 zł. 25 gr. Czynniki rządowe dążą zaś do obniżki cukru o 25 gr. na kilogramie, tak, byśmy za kilogram w detalu płacili 1 zł.

Obniżka ta ma być umożliwiona przez obniżenie akcyzy o 6 gr. na kilogramie, taryfy 3 gr. na kilogramie i premji wywozowej o 3.5 gr. na kilogramie, co razem daje 12.5 gr. Dalsze 2.5 gr. projektuje się uzyskać przez obniżenie ceny buraków cukrowych, co zresztą w tym roku jest już niewykonalne, ponieważ plantatorzy cukrowni sprzedali zbiory po dawnej cenie cukrowniom. Aby z tego wyjść, projektowane jest przerzucenie obniżki tegorocznej na rok przyszły, w ten sposób, by przy zawieraniu kontraktów na rok następny z piantatorami, zgóry określona była obniżka za dwa lata. To daje razem 15 gr. obniżki na kilogramie cukru. Pozostałe 10 gr. mu sieliby obniżyć przemysłowcy cukrowi

Jak dotychczas, nie zgadzają się oni na to, twierdząc, iż obniżka taka całkowicie zrujnowałaby przemysł cukrowniczy.

Narady idą opornie.

Jeszcze większe trudności zarysowały się w pertraktacjach z przemysłem węglowym.

Przedstawiciele węglarzy ani słyszeć nie chcą o żadnej obniżce cen.

Rząd domaga się obniżki o 20 proc. grożąc, że w razie przeciwnym rozwiąże konwencję węglową.

LOKATY ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Lokaty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na koniec września br. wynosiły ogółem 676.471.102 zł., w tem lokaty gotówkowe a vista płatne 18.697 tys. 866 zł. pozostałe lokaty 657.773.236 złotych.

—oOo—

Tętno chwili

DWA ŻYWIOŁY.

I cóż za konflikt na miarę wielkiegoJIta gika, która może kiedyś pochwyci ten motyw w nieomylne dłonie: z Magdeburga wraca Piłsudski, a prawie równocześnie na pokładzie angielskiego krążownika Paderewski przybija do portu w Gdańsku. Dwa żywioły, dwa „kwanty" o zupełnie różnorodnej emisji promienistej energji, dwie djametralnie sprzeczne kategorje. Szabla i harfa. Jeden przebiegł świat cały, od Londynu po Japonję, od Syberji po Szwajcarję, konspiracyjne, pod fałszywem mieraz nazwiskiem, i zduszonym głosem, w którym kipiała wola, szeptał słowo „Polska. Polska!". Drugi niczem Bernard z Clairvaux, objechał również cały świat, podkładając pod to samo słowo „Polska, Polska!" melodję głośną, jasną, taką, która znalazła echo wszędzie.

I Obaj mogą o sobie powiedzieć jak Konrad „Ja i ojczyzna to jedno!".

(L. K. C.)

Już 5 miljardów lirów

W prasie francuskiej znajdujemy następujące suche obliczenia:

Dotychczasowe zyski wyprawy włoskiej w Abisynji wyrażają się sumarycznie w 70.000 km. kw. zajętych — lecz nie obsadzonych i trudno kontrolowanych przestrzeni. Z tego około 20.000 km. kw. przypada w prowincji Tigre — reszta w Ogadenie. Z ogólnej ilości zaledwie 10.000 km. kw. zaliczasię do ziem urodzajnych, a tylko 5.000 km. kw., w prowincji Tigre, może być natychmiast oddane pod uprawę.

Wydatki, związane z wyprawą abisyńską, na dzień 15 listopada sięgają kwoty pięć miljardów lirów.

Smutna przygoda mieszkańca Konstantynowa p. Chmielarczyka

Mieszkaniec kol. Konstantynów w Sosnowcu, niejaki Chmielarczyk po sutej libacji z kolegami zapragnął zabawić się w towarzystwie cór Koryntu. W tym celu udał się on onegdajszej nocy do jednego z lokali, mieszczącego się przy ul. Perla 17 w Sosnowcu.

Gdy Chmielarczyk wstąpił w progi mieszkania spotkała go jednak niemiła przygoda. Mianowicie właściciel tego mieszkania wraz z synem swoim nakładli Chmielarczykowi porządnie kijami po grzbiecie, a gdy ten stawił czynny opór, zadali mu w głowę cios siekierą.

Chmielarczyka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, krewkim zaś ojcem i synem zajęła się policja.

Niemcy wcielają do służby pracy

BERLIN, 24. 11. Prezydent policji w Berlinie, hr. Helldorf, wydał rozporządzenie o powołaniu do służby pracy dwuch roczników z 1913 i 1916 roku. W rozporządzeniu swem powołuje się prezydent policji na ustawę o rozbudowie Reichswehry z 16 marca br., w której zaznaczone jest, iż każdy obywatel niemiecki obowiązany jest do pełnienia służby w szeregach armji a przedtem do odbycia powinności w służbie pracy.

Nawet złodziejom „ciężko"

BUDAPESZT, 24. 11. Osławiony węgierski włamywacz Aleksander Salbos, wypuszczony niedawno z więzienia, popełnił samobójstwo w jednej z restauracyj w Budapeszcie. Salbos oświadczył w liście, który przy nim znaleziono, że w dzisiejszych kryzysowych czasach także i w jego zawodzie „ciężko jest wyżyć".

KRONIKA

Poniedz. 25 Listopad

Dziś: Katarzyny P. M.
Jutro: Piotra, Konrada
Wschód słońca: 7.15
Zachód słońca. 3 30

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 25 listopada.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka salonowa. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30. Przerwa. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka wokalna. 16.00. Lekcja języka niemieckiego. 16.15. Koncert kwintetu salonowego. 16.45 Skecz z Krakowa. 17.00 Kooperatystki przy pracy. 17.20 Recital fortepianowy. 17.50 Świat zwierząt w Abisynji. 18.00 Trio na dwa oboje i rożeu angielski. 18.30 Listy od dzieci omówi W. Tatarkiewicz - Małkowska. 18.45. Płyty gramofonowe. 19.00 Skrzynka rolnicza. 19.10 Program na dzień następny 19.20 Koncert reklamowy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.20 Fantazja Schuberta. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Wieczór literacki ku czci Adama Mickiewicza. 21.45 Koncert symfoniczny. 22.45. Muzyka taneczna

—o—

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś,o godzinie 7.30 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, świetna komedja M. Bałuckiego p. t. Klub kawalerów.

Jutro, o godz. 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sal domu strażackiego, doskonałą komedję M. Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów".

—oOo—

KONFERENCJA RZEMIEŚLNICZA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Dziś w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 5-ej wieczorem w towarzystwie rzemieślniczem, ul. Orla w Sosnowcu, odbędzie się konferencja handlowa rzemieślników, mających większe warsztaty. Udział w konferencji bierze związek izb z Warszawy przez przedstawiciela p. Gesnera i dyrektora dr. Axentowicza oraz zapraszam przedstawicieli: stolarstwa. wędliniarstwa, ślusarstwa, rymarstwa, krawieczyzny i tych co pracują w konfekcji. Udział radców izby kieleckiej z Zagłębia jest konieczny. Radca Goldstein zaprosi p. Bornsteina na specjalną konferencję z racji wyjazdu tegoż do Brazylji.

Wł. Mazur, radca izby rzem.

—oOo—

EKSPLOATACJA I NABYWANIE WĘGLA Z „BIEDA - SZYBÓW" — PRZESTĘPSTWEM.

Paląca sprawa t. zw. bieda - szybów" na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego była ostatnio przedmiotem rozprawy przed sądem najwyższym, który wydał znamienny wyrok określający istotę przestępstwa potajemnego wydobywania węgla.

Sąd najwyższy orzekł, że każdy wydobyty minerał stanowi własność właściciela pola górniczego bez względu na to, kto go wydobył. Stąd też osoby eksploatujące bieda - szyby samowolnie dopuszczają się przestępstwa przywłaszczania, a wobec tego nabywanie węgla z bieda - szybów należy traktować jako przestępstwo.

—oOo—

— Zebranie pracowników kolejowych. Zarząd związku zawodowego pracowników kolejowych (ZZK) zwołuje ogólne zebranie pracowników kolejowych, oraz emerytów bez względu na przynależność związkową. Zebranie odbędzie się dziś o godz. 16-ej, w domu ludowym przy ulicy Jasnej 26 w Sosnowcu.

ZE SPORTU

Walka o pozyskanie młodzieży szkolnej dla sportu, a smutna rzeczywistość

Przed kilku laty polski świat sportowy rozpoczął walkę o zdobycie spowrotem młodzieży szkolnej dla klubów sportowych. Walka była zacięta, najgorętsze ataki zwolenników sportu dla sportu rozbiły się o barjery, ustawione zgodnie przez naukową radę wychowania fizycznego i ministerjum oświaty, instytucje niewątpliwie powołane do opieki i nad tą częścią życia młodego pokolenia — zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych został w całej rozciągłości zachowany.

Ataki świata sportowego na „szkolne barjery sportowe" zostały ponowione mniejwięcej przed rokiem.

Akcję mającą na celu zdobycie młodzieży przygotowano bardzo troskliwie, wyzyskano rosnące zainteresowanie sportem naszych organów propagandy zagranicznej, zaniepokojenie czynników politycznych o pozaszkolne zainteresowania młodzieży szkolnej i akademickiej, niemającej okazji do wyżycia się na boiskach zapewniono sobie jeśli nie przychylne, to w każdym razie nie negujące stanowisko P. U. W. F.

Tym razem atak nie natrafił na bastjon niewzruszony. Wprawdzie główna zasada władz szkolnych nie została złamana — nie zgodzono się na wypuszczenie sportu szkolnego poza mury szkoły, jednakże władze szkolne przewentylowały swój stosunek do sportu i znalazły w swych pojęciach dotychczasowych poważne braki. Nie godząc się na udział młodzieży w klubach sportowych postanowiono usportowić szkołę w murach szkolnych — stworzyć szkolne kluby sportowe.

Tego rodzaju załatwienie sprawy nie zadowala jednakże działaczów sportowych. Jeśli się zważy, cele jakie przyświecają tym działaczom, sprawa jest zrozumiała. Natomiast jeśli rozpatruje się to zagadnienie od strony całokształtu wychowania młodego obywatela — nie wiadomo czy usportowienie szkoły przeprowadzone głęboko i mądrze nie jest właśnie złotym środkiem dla naszej rzeczywistości wychowawczo - sportowej.

Narazie bowiem sytuacja przedstawia się w ten sposób, że przeciętny klub sportowy, czy to w mniejszych czy też w większych miastach stoi na bardzo niskim poziomie moralnym i kulturalnym. Większą ilością klubów kierują jednostki nietylko nie predystynowane do prowadzenia instytucji o charakterze społecznym — jaką powinien przecież być klub sportowy — lecz często się zdarza, iż leaderzy klubów i klubików sportowych wykazują w swej pracy tego rodzaju charakter, pojęcia i nawyki, iż ich właśnie należałoby oddać na kilka lat do domów poprawczych. Małostkowość, krótkowzroczność, łatwość ześlizgiwania się na drogę wszelkiego rodzaju „kombinatorstwa" jaknajpospolitszego gatunku, dążenie wszelkiemi środkami do celu, czasem nie wartego paczki tabaki, jednem słowem głupota i „giętkość moralności" w najgorszym pojęciu tego słowa — oto charakterystyka przeciętnego „działacza" klubu sportowego. (Mamy aż nadto wiele przykładów w Zagłębiu Dąbrowskiem).

Nie wszyscy są tacy — wiemy o tem — można znaleźć jednostki rozumne i uczciwe, lecz niestety jednostki te są w chwili obecnej w wyraźnej mniejszości.

Niestety w dziedzinie poprawy tych stosunków „podciągnięcia" poziomu moralnego i kulturalnego klubów sportowych nie zrobiono dotychczas nic, bądź prawie nic.

W sytuacji takiej jak obecna oddanie czułej na wszelkie wpływy, miękiej jak plastelina duszy młodzieży szkolnej w ręce prowodyrów klubów sportowych — byłoby błędem nie do darowania, gdyż zanim poziom klubów by się podniósł, obniżyłby się poziom kulturalny i moralny uczniów dokonywujących tego uzdrowienia.

Wysuwane natomiast, jako jednego ze sposobów naprawy, faworyzowania klubów dobrze, poważnie prowadzonych, któreby za zgodą władz szkolnych otrzymywały prawo przyjmowania młodzieży szkolnej do swych sekcyj — stworzyłoby niepożądane przywileje.

Kluby sportowe straciły młodzież szkolną lekkomyślnie, może zbyt szybko, aby miały czas się opamiętać. — Pragną ją odzyskać, walczą o nią — jest to zupełnie zrozumiałe. Ale muszą przedtem uzdrowić zasadniczo swe organizacje, podnieść swój poziom, aby władze szkolne, które przedewszystkiem ponoszą odpowiedzialność za zdrowie moralne młodego pokolenia, mogły ze spokojem i czystem sumieniem oddać tę młodzież pod wpływ klubów sportowych.

O mistrzostwo piłkarskie Zagłębia

Wczoraj miało się odbyć ostatnie spotkanie o mistrzostwo A klasy Zagłębia, pomiędzy C. K. S. a będzińskim Hakoachem. Zawody te za zgodą obu klubów zostały odwołane i odbędą się prawdopodobnie dopiero na wiosnę.

Mistrzostwo jesienne A klasy po odebraniu C. K. S. czterech punktów za udział w drużynie zawieszonego gracza Tuszyńskiego, „zdobyła" sosnowiecka Unja. Możliwe jest jednak, że wyższe władze piłkarskie inaczej ujmą tę sprawę i C. K. S. odzyska wywalczone na boisku mistrzostwo.

Obecnie tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

TABELA.

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Unja	9	17	21:2
Zagłębie	9	13	21:5
Brynica	9	12	24:16
C. K. S.	8	11	20.17
Sarmacja	9	9	15:16
Płomień	9	4	16:20
Zagłębianka	9	8	[illegible]
Policyjny	9	6	16:20
Solvay	9	5	13:20
Hakoach	8	2	11:2[illegible]

Odbyło się natomiast kilka spotkań koleżeńskich, a mianowicie.

PLACÓWKA — CYNKOWNIA 3:2 (1:2).

Na własnem boisku w Piaskach Placówka w spotkaniu koleżeńskiem pokonała będzińską Cynkownię w stosunku 3:2 (1:2).

Sędziował p. Puz, dobrze.

PŁOMIEŃ — GWIAZDA (Szopienice) 4:0 (4:0)

Na boisku w Milowicach odbył się mecz koleżeńskie pomiędzy miejscowym Płomieniem a Gwiazdą z Szopienic. Płomień wygrał łatwo w stosunku 4:0 (4:0).

Sędziował p. Radoszewski, dobrze.

ZWIĄZEK STRZELECKI (Niwka) — SAMSON (Modrzejów) 3:1 (2:1).

W Niwce w spotkaniu towarzyskiem Związek Strzelecki pokonał Samson z Modrzejowa w stosunku 3:1 (2:1).

ZAGŁĘBIE — DĄBROWA 3:2 (1:2)

W Dąbrowie w towarzyskim spotkaniu Zaglębie pokonało Dąbrowę w stosunku 3:2. Do połowy prowadziła Dąbrowa w stosunku 2:1

CZY KLUBY BOKSERSKIE W ZAGŁĘBIU PRZYSTĄPIĄ DO MISTRZOSTW.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału sportowego OZB. ustalono terminy drużynowych rogrywek pięściarskich o mistrzostwo Śląska w klasie B.:

Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego przeprowadzać będzie drużynowe mistrzostwa we własnym zakresie dla klubów przynależnych do podokręgu, przyczem mistrz drużynony podokręgu walczyć będzie z mistrzem klasy B ze Śląska o wejście do klasy A śląskiego OZB.

Dotychczas nie wiadowo, czy kluby zagłębiowskie przystąpią do mistrzostw, gdyż rozeszły się pogłoski, że czynione są starania o utworzenie okręgu bokserskiego w Zagłębiu.

—:o:—

OTWARCIE SZTUCZNEGO TORU W KATOWICACH

W ub. sobotę odbyło się otwarcie sztucznego lodowiska w Katowicach.

Pierwsze w tym sezonie spotkanie rozegrała Crakowia z drużyną 09 Beuthen. Mecz wygrała Crakowia w stosunku 5:1 (1:1, 1:0, 3:0).

W niedzielę odbył się na sztucznym torze mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Krakowa a Katowicami.

Mecz wygrali Krakowianie w stosunku 4:1

—o—

O MISTRZOWSTWO DRUŻYNOWE POLSKI W BOKSIE

W Świętochłowicach odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy I. K. B. (Świętochłowice a Sokołem poznańskim.

Mecz wygrał I. K. B. w stosunku 10:6 pkt.

—o—

WYNIKI LIGOWE

Wczoraj odbyło się dwa spotkania ligowe, a mianwoicie:

WISŁA — GARBARNIA 1:1 (0:0)
ŚLĄSK-WARSZAWIANKA 2:0(2:0)

Dzięki temu zwycięstwu Śląsk wysunął się na czwarte miejsce w tabeli.

KRONIKA

× Bokserzy CKS. poszukują przeciwnika na niedzielę dnia 1 grudnia br.

× **Polski związek narciarski nadesłał** do państw. UWF. zgłoszenia kursów obozów narciarskich, organizowanych przez kluby i organizacje WF. Liczba zgłoszeń obejmuje 671 kursów i obozów różnego typu, zaś ilość osób na tych obozach wyniesie ponad 21.000. Obozy organizowane przez harcerzy, wojsko, zw. strzelecki i hufce PW. nie są w tę liczbę wliczone.

× **Ustawa o ochronie instruktorów W. F.** Na swem ostatniem posiedzeniu zarząl zw. po. zw. sport. rozpatrywał sprawę ustawy o ochronie instruktorów wychowania fizycznego.

Zarząd uchwalił zmierzać w kierunku, by ustawa dała maksimum praw absolwentom wyższych uczelni sportowych i wych. fiz. przez obowiązkowe zatrudnianie ich w szkolnictwie średniem oraz by ustawa wyeliminowała t. zw. samozwańczych instruktorów.

—..o..—

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w BĘDZINIE
Adres sekretarjatu: Bluszcz Będzin ul. Cynkowa 23.

Komunikatu Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 32/35.

1. Wzywa się KS. „Cyklon" Rogoźnik i TS. „Orzeł" Bobrowniki do spowodowania przybycia na posiedzenie Komisji WG. i D. we wtorek dnia 26. 11. 35 r. o godz. 19 pp. Możdżenia i Kadłubca w sprawie zawodów obu klubów w dniu 27.10.35.r pod rygorem weryfikacji tych zawodów walkowerem, w razie niestawienia się wezwanych.

2. Wzywa się TS. „Sosnowiec" do spowodowania przybycia na posiedzenie Komisji WG. i D. we wtorek dnia 26. 11. 35 r. o godz. 19 min. 20 członka Ich klubu p. Henryka Boraczyńskiego do przesłuchania.

3. Wzywa się KSM. Niwka, do spowodowania przybycie na posiedzenie Komi

ji WG. i D. we wtorek dnia 26. 11. 35 r. gdoz. 19 min. 20 członków Ich klubu pp. Stolkę, Krysiaka, Nogaja i Berżowskiego do przesłuchania i konfrontacji.

4. Podaje się do wiadomości TS. „Cynkownia", że pismo Ich z 9. 11. 35 r. L. 66 po wyjaśnieniu Ich kapitana i na skutek przeprowadzonej konfrontacji — załatwio się odmownie i jednocześnie udziela się TS. „Cynkownia" nagany za wprowadzenie w błąd Władz.

5. Zniesiono nałożone grzywny na kluby ŻTGS. „Hakoah", TS. „Sosnowiec i KSM. Niwka, opublikowane Kom. WG. i D. Nr. 31 pkt. 14 z dnia 18. 11. 35 r. na skutek uzasadniającego wyjaśnienia sprawy niestawienia się wezwanych na posiedzenie Komisji WG. i D.

6. Ukarano graczy grzywnami: Zł. 1 RKS. „Zagłębie" za przekreślenie nazwiska gracza na sprawozdaniu sędziego z zawodów z Sarmacją w dniu 13. 10. 35 r. bez omówienia. Zł. 10 — Policyjny Klub Sport. Będzin za wstawienie do zawodów w dniu 6. 10 i 13. 10. 35 r. niezgłoszonego gracza Kasprzyka Tadeusza. oraz za skrócenie imion graczy Bartochy i Pruszyńskiego na sprawozdaniu dnia 13.10.35 r. Termin wpłaty powyższych grzywien wyznacza się najpóźniej 1. 12. 35 r. pod rygorem automatycznego zawieszenia.

7. Zweryfikiwano zawody:

O mistrzostwo klasy A rundy jesiennej 22. 9. 1935 r. Sarmacja — CKS. — 2:5 i 2 pkt. dla CKS., 29. 9. 1935 r. Brynica — CKS. — 3:0 i 2 pkt. dla Brynicy — walkower, na podstawie par. 85 f. post. PZPN. za udział nieuprawnionego gracza Tuszyńskiego, 6. 10. 1935 r. Solvay — Brynica — 3:4 i 2 pkt. dla Brynicy, 6. 10. 1935 r. CKS. — Unja — 0:3 i 2 pkt. dla Unji — walkower jak wyżej, za nieuprawnionego gracza Tuszyńskiego. 20. 10. 35 r. Płomień — Brynica — 4:0 i 2 pkt. dla Płomienia. 20. 10. 35 r. Sarmacja — Zagłębianka — 2:2 i po jednym punkcie dla obu klubów. 27. 10 1935 r. Zagłębianka — CKS. — 2:2 i po jednym punkcie dla obu klubów, 27. 10. 1935 r. Solvay — Sarmacja — 0:1 i 2 pkt. dla Sarmacji, 3. 11. 1935 r. Hakoah — Brynica — 1:3 i 2 pkt. dla Brynicy, — 3. 11. 1935 r. Sarmacja — Płomień — 4.1 i 2 pkt. dla Sarmacji, 3. 11 1935 r. Unja — Zagłębianka — 2:1 i 2 pkt. dla Unji, 3. 11. 1935 r. Zagłębie — Policyjny — 3:0 i 2 pkt. dla Zagłębia — walkower, na podstawie par. 85 a. post. PZPN. Policyjny nie stawił się na wyznaczony termin. 10. 11. 1935 r. Hakoah — Policyjny — 1:3 i 2 pkt. dla Policyjnego, 10. 11. Sarmacja — Brynica — 1:1 i po jednym punkcie dla obu klubów, 10 11. 1935 r. Płomień — Unja — 1:2 i 2 pkt. dla Unji. 10. 11. 1935 r. Zagłębie — Zagłębianka — 1:0 i 2 pkt. dla Zagłębia, 17. 11. 1935 r. Hakoah — Zagłębie — 2: 17. 11. 1935 r. Hakoah — Zagłębie — 2:6 i 2 pkt. dla Zagłębia, 17. 10. 1935 r. Policyjny — Solvay — 5:1 i 2 pkt. dla Policyjnego.

O mistrzostwo rezerw klasy „A" rundy jesiennej: 27. 10. 1935 r. Solvay — Sarmacja 5:3 i 2 pkty dla Solvayu, 3. 11. 1935 r. Hakoach — Brynica 2:11 i 2 pkty dla Brynicy, 3. 11. 1935 r. C. K. S. — Solvay 5:1 i 2 pkty dla C. K. S., 10. 11. 1935 r. Sarmacja—Brynica 2:1 i 2 pkty dla Sarmacji, 10. 11. 1935 r. Płomień — Unja 2:0 i 2 pkty dla Płomienia, 10. 11. 1935 r. Zagłębie — Zagłębian 2:2 i po jednym pktcie dla obu klub.

O mistrzostwo klasy „B" — I sza pod. grupa: 22. 9. 1935 r. Samson — K. S. M. 0:3 i 2 pkty dla K. S. M. — walkower, Samson w dniu tym był zawieszony Kom. W. G. i D. Nr. 22 pkt. 6, 22. 9. 1935 r. Zew — Bryga da 2:2 i po jednym punkcie dla obu klubów, 13. 10. 1935 r. Samson — Placówka 0 3 i 2 pkty dla Placówki — walkower, Samson w dniu tym był zawieszony Kom. Zarządu Nr. 26 pkt. 3 z 28. 9. 1935 r., 10. 11. 1935 r. Zew — Samson 3:1 2 pkty dla Zewu.

O mistrzostwo klasy „B" — II-ga pod. grupa: 6. 10. 1935 r. Dąbrowa — Cynkownie 0:0 i po jednym punkcie dla obu klubów, 20. 10. 1935 r. Gwiazda — Orzeł 3.1 i 2 pkty dla Gwiazdy, 20. 10. 1935 r. Dąbrowa — T. U. R. 1.1 i po 1 punkcie dla obu klubów, 27. 10. 1935 r. Gwiazda — Cynkownia 0.3 i 2 pkty dla Cynkowni — walkower, drużyna Gwiazdy na zawody nie stawiła się. 3. 11. 1935 r. Orlęta — Cyklon 3:1 2 pkty dla Orląt, 10. 11. 1935 r. Cyklon — T. U. R. 0:1 i 2 pkty dla T. U. R.

8. Prostuje się opublikowaną karę dyskwalfkacji gracza Nogaja z KS. „Kazimierz" opubl. Kom. WGiD. Nr. 29 pkt. 11 h z dna 14. 11. 35 r., która obowiązuje od 4. 11. 35 r. do 3. 4. 1936 r., ponieważ gracz ten nie został wykluczony z zaw.

9. Ukarano graczy: Goldsztajna Izaaka z Hakoachu dyskwalifikacj., oraz pozbawieniem tytułu kapitana drużyny na 1 rok od 25. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t. j. do dnia 24. 3. 1937 r., za fałszywe podanie sędziemu nazwiska wykluczonego gracza Fiszla zamiast Kracowskiego z zaw. 20. 10. 35 r. z Solvayem. b) Bilarda Borucha z Hakoachu dyskwalfkacją na 1 rok od 5. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t. j. do dnia 24. 3. 1937 r. włącznie, za fałszywe podanie sędziemu swego nazwiska w chwili wykluczenia go z zawodów dnia 3. 11. 35 r. z Brynicą (podano nazwisko Grajcar). c) Goldbluma Arona z Zagłębia dyskwalifikacją n a1 mies. od dnia 18. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t. j. do 18. 3. 1936 r., za brutalną grę na zawodach z Hakoachem w dniu 17. 11. 35 r. d) Hampla Zalmka i Siwka Berka z Hakoachu dyskwalifikacją po 1 tygodniu od 25.11.35 r. do 2. 12. 35 r. za zwracanie uwag sędziemu na zawodach z Zagłębiem w dniu 17. 11. 35 r., e) Marcinka Wilhelma z Solvayu, dyskwalifikacją na 1 tydzień od 25. 11. 35 r. do 2. 12. 35 r., za zwracanie uwag sędziemu na zawodach z Policyjnym 17. 11. 35 r., f) Marka Tedeusza z Płomienia dyskwalifikacją na 2 m-ce od 25. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t. j. do dnia 24.4.36 r. za kopnięcie przeciwnika na zawodach dnia 10. 11. 35 r. z Unją. g) Teklaka Ignacego z Zagłębianki, dyskwalifikacją na 2 tygodnie od 25.11.35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t.j. od dnia 9.3.36. r. za niebezpieczną grę na zawodach z Zagłębiem w dniu 10. 11. 1935 r.

10. Anuluje się termin nałożenia kary dyskwalifikacji na gracza Kołodzieja Władysława z Płomienia, opubl. Kom. WGiD. Nr. 31 pkt. 16 d z dnia 18. 11. 35 r. a wymiar kary przenosi się na czas od 4. 4. 36 r. do 3. 7. 36 r. w dalszym ciągu kary opubl. Kom. WGiD. Nr. 29 pkt. 11 l z dnia 4. 11. 1935 r.

Będzin, dnia 25 listopada 1935 r.

Przewodniczący Komisji WGiD.
(—) Dr. S. RECHTSZAFT.
Prezes: (—) WŁ. WOLSKI.
Sekretarz: (—) M. BLUSZCZ.

DROBNE OGŁOSZENIA

SKRADZIONO w Będzinie kurtkę skórzaną, portfel z dokumentami, prawo jazdy, książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec i dowód osobisty, wydany w Sosnowcu i t. p. Proszę zwrócić dokumenty, resztę zatrzymać. Edward Lewandowski, Sosnowiec, Piłsudskiego 42.

SKRADZIONO pistolet marki Webley Nr. 153055 kaliber 7.65. Wiadomość podać za nagrodą do kopalni „Victoria" w Dąbrowie Górniczej.

JANAS HIERONIM zgubił dowód osobisty wydany przez Urząd Gminy Ruda, legitymację bezrobocia i kartę rowerową wydane w Sosnowcu.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

94. POWIEŚĆ.

— Jakiż on obrał sobie zawód?

— Kończył kurs prawa, chciał zostać adwokatem.

— Jeśli jest adwokatem, łatwo byłoby go odnaleść.

— Bezwątpienia, lecz na co się to przyda? Przyjmie mnie jak drudzy; Skoro się udam do niego, zyskam jedynie rozczarowanie i nową boleść dla siebie.

— Kto wie? — odrzekło, zamyślając się dziewczę — kto wie — powtórzyła po chwili — czy jego serce nie pozostało dla ciebie takiem, jak było niegdyś?

Przeczucie moje mi mówi, że masz w nim prawdziwego przyjaciela. Jeśli mnie kochasz Lucjanie, staraj się go odnaleść i pójdź do niego.

— Żądasz tego koniecznie?

— A więc ukochana, spełnię twoją wolę.

— Proszę cię o to.

— Dziś jeszcze.

— I nie dasz się owładnąć zwątpieniu, nie stracisz odwagi?

— Nie.

— Przyrzekasz mi to?

— Przysięgam!

— Och! — Otóż obietnica, która mi ciężar zdejmuje z serca — zawołała Łucja rozradowana; — przytłaczał mnie on, teraz oddycham swobodniej! Weszłam smutna do ciebie, wychodzę prawie wesoła. Do widzenia mój luby — mówiła, podając mu rękę, idę do pracowni z nadzieją, że dziś wieczorem, gdy się zobaczymy oznajmisz mi dobrą wiadomość!

— Do widzenia Łucjo, droga, ukochana!

Dziewczę pochyliwszy się ku narzeczonemu, podało mu do pocałunku swoje czoło, poczem wybiegłszy, jeszcze mu z progu przesłała od ust pożegnanie.

Pani Augustowa owa sławna modniarka, mieszkała przy ulicy Świętego Honorjusza.

Łucja biegnąc z pośpiechem, nie zatrzymując się ani przy sklepach, ani na przechodniów nie zwracając uwagi, przebyła wkrótce znaczną odległość dzielącą wyspę świętego Ludwika od ulicy Honorjusza.

Młode to dziewczę zamiast oczekiwać w szwalni jak inne pracownice, odnoszące robotę, miała szczególną łaskę swojej zwierzchniczki, dozwolone wejście do jej gabinetu i przyległych pokojów, w których ona sama pracowała. Na mocy tego weszła do salonu przeznaczonego do przymierzania ubiorów, gdzie pani Augusta znajdowała się ze starszą panną i młodem osiemnastoletniem nieznanem jej jasnowłosem dziewczęciem.

Z wyjątkowej grzeczności dla owej klijentki, pani Augusta sama brała jej miarę na jedwabną suknię balową, podczas której to czynności dosłyszawszy skrzypnięcie drzwi, zwróciła się w tą stronę.

— Ach! to ty Łucjo — wyrzekła z uśmiechem do wchodzącej — przybywasz w samą porę: chcę ci powierzyć pilną robotę, wymagającą wiele gustu i zręczności, suknię balową dla panny Harmant, na którą właśnie biorę miarę. Pragnę, ażeby jej wykonanie było arcydziełem.

Łucja spojrzała na dziewczę jakie ujrzała po raz pierwszy w życiu; jednocześnie i Marja na niej swój wzrok zatrzymała; spojrzenia obu dziewcząt nagle się skrzyżowały.

— A więc to pani będziesz szyła mi suknię — wyrzekła córka Jakóba Garraud.

— Tak odpowiedziała pani Augusta — Łucja jest najzdolniejszą z moich pracownic, posiada ona gustu i wprawy wiele. Ufam jej w zupełności. Nie będziesz pani potrzebowała trudzić się tu do nudnego tyle przymierzania, skoro suknia będzie gotową. Łucja przyniesie ją pani.

— Oczekiwać więc będę twojego przybycia panno Łucjo — wyrzekła Marja. — Zastaniesz mnie pan iw przedpołudniowych godzinach w pałacu mojego ojca. Do widzenia zatem wkrótce, nieprawdaż?

— Tak pani — odpowiedziała córka Joanny Fortier.

Tu wyszła Marja, przeprowadzona aż ku drzwiom przez panią Augustę.

Łucja rozpiąwszy pakiet, dobyła z niego wykończony stanik.

— Cudownie, doskonale! — wołała właścicielka magazynu, po rozpatrzeniu się przy robocie. — Ach, Łucjo! ty jesteś prawdziwym skarbem, nie zasługujesz nigdy na najmniejszą naganę! Oto dlaczego chcę tobie powierzyć obrobienie sukni dla panny Harmant, kapryśnego dziecka, które jest trudno zadowolnić. Czyś ją tu u mnie widziała już kiedy?

— Nie, pani.

— Jest to amerykanka, mająca ojca przemysłowca, miljonera, który opuściwszy Nowy Jork przybył z nią do Paryża. Panna Marja jest jedną z moich klijentek, rozpieszczona to i fantastyczna istota. Biedne dziecię, nie jej w tem wina, pochodzi to z jej cierpienia.

— Byłażby słabą? — pytała Łucja.

— Jest cierpiącą na piersi, wszak to widoczne. Te wypalone rumieńce na policzkach, ów suchy, drobny kaszel co chwila, zdradzają ukrytą, a straszną chorobę. Młoda, piękna bogata — mówiła dalej pani Augusta — posiadająca wszelkie do szczęścia warunki i takiej umierać, och! to bolesne i smutne, nieprawdaż?

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.